



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

13 marca 2024 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Mariusz Załucki (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Ewa Stefańska

SSN Dariusz Pawłyszcz

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 13 marca 2024 r. w Warszawie
skargi kasacyjnej D. G. i T. G.

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie

z 24 listopada 2020 r., VI ACa 1015/19,

w sprawie z powództwa D. G. i T. G.,

przeciwko Bank spółce akcyjnej w W.

o zapłatę,

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Apelacyjnemu w Warszawie do ponownego rozpoznania oraz
rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

zd. odrębne

Dariusz Pawłyszcz

Mariusz Załucki

Ewa Stefańska

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 27 września 2019 r. Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powództwo D. G. i T. G. przeciwko Bank S.A. w W. o zapłatę, ustalwszy że:

8 października 2007 r. powodowie zawarli z BANK 1 S.A. w W. umowę kredytu hipotecznego na kwotę 6 710 000 zł. Jako waluta kredytu został wskazany frank szwajcarski. Przedmiotem kredytowania był dom jednorodzinny - kolejna nieruchomość w majątku kredytobiorców - nabywany celem zamieszkania.

Na mocy zawartej umowy bank udzielił kredytobiorcom kredytu w wysokości 2 809 728,69 CHF na okres 360 miesięcy w celu sfinansowania kosztów zakupu nieruchomości gruntowej zabudowanej domem mieszkalnym. Oprocentowanie kredytu było równe stopie bazowej oprocentowania, którą stanowi LIBOR dla 3 miesięcznych depozytów w CHF powiększonej o 0,55 punktów procentowych stałej marży. Wysokość stopy bazowej oprocentowania ustalana jest po raz pierwszy w dniu uruchomienia kredytu, a następnie aktualizowana co 3 miesiące. Kredyt był spłacany w ratach kapitałowych rosnących w łącznej liczbie 358 rat miesięcznych, których wysokość miała być określona w harmonogramach spłat przekazanych niezwłocznie po uruchomieniu kredytu.

W sprawach nieuregulowanych w umowie zastosowanie miały postanowienia „Regulaminu produktów kredytowych dla klientów indywidualnych”, który stanowi integralną część umowy. Kredytobiorcy oświadczyli, że otrzymali, zapoznali się i akceptują warunki regulaminu, a także potwierdzili dotyczące ich zobowiązania, oświadczenia i zapewnienia w nim zawarte. Zgodnie z tym regulaminem przewalutowanie następowało po kursie obowiązującym w momencie dyspozycji uruchomienia produktu kredytowego, a spłata kwot produktu kredytowego oraz zapłata odsetek i innych należności wynikających z umowy miała być dokonywana poprzez obciążenie przez bank rachunku, bez odrębnej dyspozycji kredytobiorcy. „Przewalutowanie” zdefiniowane zostało w regulaminie jako wymiana waluty dokonywana przez bank i za jego zgodą, po obowiązującym w banku w dniu dokonywania wymiany kursie kupna/sprzedaży walut lub w przypadku wymiany waluty obcej na inną walutę obcą, po kursie krzyżowym.

Sąd pierwszej instancji ustalił również, że 8 października 2007 r. powodowie złożyli dyspozycję uruchomienia kredytu w złotych polskich w kwocie 6 400 000 zł,

która miała zostać przelana na rachunek sprzedającego tytułem zapłaty za nieruchomość. Wysokości rat kredytu w przesyłanych powodom harmonogramach spłat były podane w CHF. W okresie od 1 stycznia 2008 r. do 8 lutego 2018 r. nastąpiła spłata kredytu w kwocie 2 717 019,06 zł, z czego 996 736,63 zł tytułem odsetek.

Sąd pierwszej instancji wskazał, że żądanie dotyczyło zasądzenia kwoty nienależnie spełnionych przez powodów świadczeń z uwagi na nieważność umowy kredytu. Umowa kredytu przewidywała, że udostępniana we frankach szwajcarskich kwota może zostać wykorzystana przez kredytobiorcę *de facto* jedynie poprzez wypłatę w złotych polskich, jednak nie określały wprost wysokości kwoty w złotych, która może zostać realnie wykorzystana przez kredytobiorcę, odsyłając do wysokości ceny nabycia kredytowanej nieruchomości i określając maksymalny pułap kredytu na wysokość 6 400 000 zł. Wypłata kredytu w innej walucie niż waluta kredytu następowała po jej przewalutowaniu po kursie obowiązującym w banku. Umowa nie określała zatem wprost kwoty podlegającej wypłacie oraz zwrotowi, przewidując jedynie, że kwota ta zostanie ustalona w wyniku określonych działań arytmetycznych dokonywanych przy wykorzystaniu zmiennej, tj. kursu walut.

W ocenie Sądu Okręgowego, postanowienia umowne dotyczące denominowania kredytu, oraz postanowienia ustalające mechanizm jego stosowania (postanowienia dotyczące sposobu ustalania kursów walutowych) naruszały w sposób rażący interesy powodów oraz były sprzeczne z dobrymi obyczajami. Przyjął, iż nie zaistniały przesłanki, które pozwoliłyby na wniosek, iż ewentualne doprowadzenie do ustalenia nieważności całej umowy byłoby sprzeczne z interesami powoda, lub negatywnie wpływało na jego sytuację faktyczną lub prawną. W przypadku wyeliminowania z umowy kredytu postanowień dotyczących sposobu ustalania kursów po jakich nastąpić ma wypłata kredytu oraz jego spłata wypłata kredytu byłaby niemożliwa, jako że zgodnie z umową, miała ona nastąpić w złotych (biorąc pod uwagę cel zaciągnięcia kredytu). Jeśli zaś nieznany jest kurs po jakim kwota kredytu udzielonego we frankach miała zostać wypłacona, to nie można ustalić jaką kwotę kredytu należy wypłacić kredytobiorcom. Ponadto, nawet jeśli byłoby możliwe ustalenie jaką kwotę w złotych powinien wypłacić bank, to nieznany byłby

mechanizm ustalania kursów po jakich kredytobiorcy mieliby następnie spłacać kredyt, jako że również ten mechanizm okazał się abuzywny.

W ocenie Sądu Okręgowego, konsument nie może być uprawniony do żądania zwrotu całości spełnionych przez siebie świadczeń bez równoczesnego przeprowadzenia wzajemnych rozliczeń stron. Tego wymagają ogólne reguły słuszności i uczciwości. Ostatecznym wyrazem takiego stanowiska ustawodawcy jest treść art. 5 k.c. przewidująca, że ochrona nie przysługuje wykonywaniu prawa podmiotowego, jeśli jest to sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Przyjęto, że świadczenia pieniężne ze strony kredytobiorców na rzecz banku mają swoją podstawę prawną i nie stanowią nienależnego świadczenia do momentu, w którym nie przekroczyłyby swoją wysokością kwot, które kredytobiorcy otrzymali od banku.

Wobec tego, że powodowie faktycznie od banku otrzymali kwotę 6 400 000 zł, natomiast do 8 lutego 2018 r. spłacili 2 717 019,06 zł, Sąd pierwszej instancji oddalił roszczenie o zapłatę.

Wyrokiem z 24 listopada 2020 r. Sąd Apelacyjny w Warszawie oddalił apelację powodów, uznawszy że wyrok Sądu pierwszej instancji mimo częściowo błędnego uzasadnienia odpowiada prawu. Sąd odwoławczy skorygował kwotę spłaconą przez powodów. Odmienne niż uczynił to Sąd pierwszej instancji, Sąd Apelacyjny przyjął, że kwestionowana umowa kredytu jest ważna. Podkreślił, że okoliczność, że powodowie spłacali raty w walucie krajowej nie ma znaczenia dla charakteru prawnego świadczenia kredytobiorcy, ponieważ spłata w złotych polskich następowała dobrowolnie przez powodów. Kredyt był denominowany do franka szwajcarskiego, lecz wypłata świadczenia kredytodawcy nastąpiła w walucie krajowej, tj. w złotych polskich, na którą to walutę świadczenie kredytodawcy zostało przeliczone w chwili postawienia kredytu do dyspozycji i wypłaty kredytu zgodnie z wnioskiem kredytobiorcy.

Świadczenie kredytodawcy wyrażone we franku szwajcarskim zostało zatem w chwili postawienia kredytu do dyspozycji kredytobiorcy przeliczone na walutę krajową, czyli złoty polski. Przedmiotowe przeliczenie waluty kredytu nie miało jednak charakteru technicznego, co sugeruje pozwany, lecz stanowiło ono przewalutowanie w oparciu o odpowiednią klauzulę umowną, tj. § 2 pkt 20 *Regulaminu*. Do

przeliczenia waluty kredytu na walutę krajową nie doszło jednak automatycznie na podstawie określonego postanowienia umownego z chwilą postawienia kredytu do dyspozycji kredytobiorcy, lecz na skutek wniosku złożonego przez kredytobiorcę. Świadczenie kredytobiorcy było spełniane w ratach kredytu w walucie, w której kredyt był denominowany, tj. we franku szwajcarskim, co było zgodną wolą stron. Ani z treści umowy kredytu ani z *Regulaminu* nie wynika, aby kredytobiorcy mieli obowiązek kupna waluty w banku udzielenia kredytu. Oznacza to możliwość zakupu waluty w dowolnych jednostkach zajmujących się obrotem walutami.

Sąd przyznał, że mechanizm ustalania przez bank kursów waluty w oparciu kurs wymiany walut obowiązujący w banku dniu dokonania wymiany kursu kupna/sprzedaży walut po kursie krzyżowym, wskutek niedookreślenia tego mechanizmu jest w sposób oczywisty sprzeczny z dobrymi obyczajami, zaś klauzula, która nie zawiera jednoznacznej treści i przez to pozwala na pełną swobodę decyzyjną przedsiębiorcy w kwestii bardzo istotnej dla konsumenta, dotyczącej kosztów kredytu, co do zasady, jest klauzulą niedozwoloną. Jednak w ocenie Sądu Apelacyjnego niejednoznaczność postanowienia umownego nie świadczy *per se* o rażącym naruszeniu interesów konsumenta w chwili zawarcia umowy. Naruszenie interesów konsumenta oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję, na niekorzyść konsumenta praw i obowiązków wynikających z umowy, skutkujące niekorzystnym ukształtowaniem jego sytuacji ekonomicznej oraz jego nierzetelne traktowanie. Strony postanowiły, że zarówno świadczenie kredytodawcy, jak i kredytobiorcy, będzie wypłacone w walucie denominowanej, czyli we franku szwajcarskim. Spełnienie świadczenia kredytodawcy w innej walucie następowało na wyraźny wniosek kredytobiorcy. Natomiast spełnianie przez kredytobiorcę rat kredytu w walucie krajowej nie wynikało z obowiązków umownych, lecz ze swobodnej woli i decyzji konsumenta, który nie był w tym przedmiocie związany żadnymi postanowieniami umowy kredytu lub regulaminu, które nakładały na niego obowiązek kupna waluty w pozwanym banku.

Odmienne niż Sąd pierwszej instancji, Sąd odwoławczy ocenił, że zakres obowiązków informacyjnych banku na temat ryzyka walutowego determinowany jest treścią umowy kredytu, która ma być zawarta. Skoro w sprawie strony łączy umowa kredytu denominowanego do waluty, natomiast spłata rat kredytu przez

kredytobiorcę następuje w walucie denominowanej, to zakres obowiązków informacyjnych banku ograniczony był tymi postanowieniami umownymi. Konsument musiał pozyskać wiedzę o ryzyku związanym ze spłatą kredytu we franku szwajcarskim. Dalej idące pouczenia dotyczące mechanizmu przewalutowania rat kredytu nie były konieczne, ponieważ istota świadczenia kredytobiorcy polega na tym, że raty kredytu są spłacane w walucie denominowanej. W konsekwencji Sąd uznał, że bank spełnił obowiązek informacyjny dotyczący ryzyka walutowego.

Powodowie w skardze kasacyjnej zarzucili naruszenie przepisów postępowania mających istotny wpływ na wynik sprawy tj.:

(1) art. 382 w zw. z art. 378 § 1 k.p.c. polegające na nieuwzględnieniu przy wyrokowaniu całego materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie przed Sądem pierwszej instancji,

oraz naruszenie przepisów prawa materialnego tj.:

(2) art. 65 § 2, art. 353¹, art. 385¹ § 1 k.c. i art. 69 ust. 1 pkt. 1 *Prawa bankowego*, wskazując m.in., że w sprawie nie została ustalona rzeczywista kwota kredytu, który został udostępniony powodom, oraz że postanowienia umowy kredytu, które przewidują kwotę i walutę kredytu w CHF oraz jednocześnie kwotę i walutę jego uruchomienia w złotych polskich, a także związane z nimi tzw. klauzule przeliczeniowe - stanowią niedozwolone klauzule umowne.

W konsekwencji wniesli o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi odwoławczemu, a także rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną pozwany bank wniósł o jej oddalenie i rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W ostatnich latach do Sądu Najwyższego trafiło wiele spraw odnoszących się do problemów prawnych opisanych przez skarżącego. Aktualnie ukształtowała się już bogata linia orzecznicza, uwzględniająca również bogaty dorobek judykatury TSUE. Streścić ją można w następujący sposób:

Udzielanie kredytów denominowanych lub indeksowanych kursem obcej waluty nie jest jako takie wykluczone w systemie prawa polskiego (art. 353¹ k.c., art. 69 *Prawa bankowego*); zob. np. wyrok SN z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, OSNC-ZD 2021, nr 2, poz. 20. W ostatnich latach wiele wątpliwości wzbudziła jednak praktyka uzależniania wysokości faktycznie wypłaconego przez bank kapitału lub kwoty poszczególnych należnych mu rat od tabel kursów walut obowiązujących u danego kredytodawcy. Tabele takie, choć pośrednio uzależnione od rynkowych wahań kursów walut, zostały jednak jednostronnie określone przez bank i nie wskazywano jasno ani mechanizmu ich ustalania, ani sposobu powiązania tabel ze zmianą kursy waluty. Praktyki takie wywołały wątpliwości w świetle przepisów służących ochronie konsumentów z perspektywy przymiotu jednoznaczności, a także w świetle interesów konsumenta oraz dobrych obyczajów.

Zgodnie z ustalonym sposobem wykładni art. 385¹ k.c. postanowienia umowne są badane pod kątem abuzywności według chwili zawarcia umowy. Z tej przyczyny nieistotne w tego typu sprawach jest dalsze postępowanie banku, a w szczególności to, czy rzeczywiście tabela kursów walut obowiązująca w banku udzielającym kredytu sporządzana była w sposób arbitralny. Istotne jest to, że konsument, nie mogąc prześledzić sposobu jej ustalania, nie mógł znać wysokości własnego zobowiązania w sposób pewny. Nietransparentne formułowanie klauzul przelicznikowych obarcza kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz narusza równorzędność stron (zob. wyroki Sądu Najwyższego z 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016, Nr 11, poz. 134; z 1 marca 2017 r., IV CSK 285/16; z 19 września 2018 r., I CNP 39/17; z 24 października 2018 r., II CSK 632/17; z 13 grudnia 2018 r., V CSK 559/17; z 27 lutego 2019 r., II CSK 19/18; z 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17; z 9 maja 2019 r., I CSK 242/18; z 29 października 2019 r., IV CSK 309/18, OSNC 2020, nr 7-8, poz. 64; z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, OSNC-ZD 2021, nr B, poz. 20; z 30 września 2020 r., I CSK 556/18).

W orzecznictwie SN ustabilizował się już pogląd, zgodnie z którym klauzule przeliczeniowe zastrzeżone w umowie kredytu indeksowanego lub denominowanego do waluty obcej wyroku określają główne świadczenie kredytobiorcy (zob.m.in. wyroki Sądu Najwyższego: z 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17; z 9 maja 2019 r., I CSK 242/18; z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18; z 30 września 2020 r., I CSK

556/18; z 2 czerwca 2021 r., I CSKP 55/21; z 27 lipca 2021 r., V CSKP 49/21; z 3 lutego 2022 r., II CSKP 415/22; z 28 lipca 2023 r., II CSKP 611/22; z 6 czerwca 2023 r., II CSKP 1159/22; z 7 lutego 2023 r., II CSKP 1541/22). Do przyjęcia ich abuzywności nie wystarcza zatem ustalenie, że prawa i obowiązki konsumenta zostały ukształtowane w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając interesy konsumenta, dodatkowo bowiem sąd musi stwierdzić okoliczność, że klauzula nie została sformułowana w sposób jednoznaczny (art. 385¹ § 1 k.c. in fine).

Na ten stan prawny nie wpłynęło również uchwalenie tzw. ustawy antyspreadowej, czyli nowelizacji *Prawa bankowego* z 29 lipca 2011 r. która przyznała kredytobiorcom jedynie dodatkowe uprawnienie do spłacania rat kredytu indeksowanego lub denominowanego do waluty obcej bezpośrednio w tej walucie. Nie znaczy to bowiem, że nałożyła na nich obowiązek zachowania takiej formy spłaty albo że wyłączyła możliwość zgłoszenia roszczeń powstałych na gruncie umów niespełniających wymagań stawianych umowom kredytowym w stosunkach z konsumentami (zob. wyrok SN z 27 kwietnia 2023 r., II CSKP 1016/22). Tym bardziej dokonanie przez konsumenta wyboru pomiędzy różnego rodzaju wzorcami umów lub alternatywnymi postanowieniami umownymi oferowanymi przez bank nie stanowi formy indywidualnego uzgodnienia postanowień umownych w rozumieniu art. 385¹ § 3 w związku z § 1 art. 385¹ k.c. (zob. wyroki SN z 27 kwietnia 2023 r., II CSKP 1027/22; z 8 lutego 2023 r., II CSKP 978/22).

Początkowo w orzecznictwie wystąpiły rozbieżności dotyczące skutków uznania określonych klauzul umownych za niedozwolone, obecnie jednak ukształtowała się już wyraźna linia orzecznicza, zgodnie z którą rezultatem stwierdzenia abuzywności klauzuli przelicznikowej zawartej w umowie denominowanej lub indeksowanej do waluty obcej jest orzeczenie o nieważności całego zobowiązania umownego. Nie wynika to jednak z równoległego zastosowania art. 385¹ k.c., przewidującego sankcję bezskuteczności oraz art. 58 k.c., odnoszącego się do nieważnych czynności prawnych. Przeciwnie – przyjęcie hipotez tych dwóch przepisów ma charakter konsekwentny. Zgodnie bowiem z wyrokiem TSUE z 29 kwietnia 2021 r., C-19/20, Bank BPH, *art. 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13 stoją na przeszkodzie temu, by sąd odsyłający usunął jedynie nieuczciwy element warunku umowy zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem, jeżeli*

takie usunięcie sprowadzałoby się do zmiany treści tego warunku poprzez zmianę jego istoty. Jeżeli zatem po wyeliminowaniu klauzuli umownej uznanej za abuzywną sąd *meriti*, dokonawszy wykładni umowy kredytu w nowym kształcie, dojdzie do wniosku, że na podstawie pozostałej treści nie da się odtworzyć treści praw i obowiązków stron umowy, może jedynie stwierdzić jej nieważność (zob. np. wyroki SN: z 27 lipca 2021 r., V CSKP 49/21; z 2 czerwca 2021 r., I CSKP 55/21; z 3 lutego 2022 r., II CSKP 459/22; z 28 lutego 2023 r., II CSKP 1440/22). Wyeliminowanie z umowy klauzuli przeliczeniowej skutkuje utratą powiązania umowy z walutą obcą (klauzulą ryzyka walutowego), nie jest bowiem w takiej sytuacji możliwe dokonanie koniecznych przeliczeń (zob. np. wyrok SN z 28 lipca 2023 r., II CSKP 611/22). W prawie polskim nie występuje wyraźna dyspozycja ustawowa, która pozwalałaby na uzupełnienie postanowień umownych pozostałych po usunięciu klauzul abuzywnych określonymi przepisami dyspozytywnymi czy wskaźnikami rynkowymi. Zgodnie z zasadą trójpodziału władz, ewentualne przyjęcie tego typu dyspozycji należy zatem do kompetencji władzy ustawodawczej, nie zaś sądowniczej. Analogiczne stanowisko TSUE zajął odnośnie do wskaźników i przeliczników występujących w innych postanowieniach samej badanej umowy. W wyroku z 21 września 2023 r., C-139/22, A.M. i P.M. przeciwko mBank S.A. Trybunał podkreślił bowiem, że *art. 3 ust. 1 dyrektywy 93/13 w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich należy interpretować w ten sposób, że postanowienie umowy, które ze względu na warunki wykonania niektórych przewidzianych w nim zobowiązań danego konsumenta należy uznać za nieuczciwe, nie może utracić takiego charakteru z powodu innego postanowienia tej umowy, które przewiduje możliwość wykonania przez tego konsumenta tych zobowiązań na innych warunkach.*

Dodatkowo należy podkreślić, że zastosowanie w takim przypadku sankcji nieważności całej umowy nie stanowi nadmiernego pokrzywdzenia banku udzielającego kredytu. TSUE podkreślał już wielokrotnie, że w związku z wykorzystywaniem przez bank nieuczciwych postanowień umownych, dyrektywa przewiduje osiągnięcie skutku prewencyjnego czyli zniechęcenie przedsiębiorców do wykorzystywania w zawieranych umowach niekorzystnych postanowień umownych (zob. m.in. wyroki TSUE: z 14 czerwca 2012 r., C-618/10 *Banco Español de Crédito*

SA; z 30 kwietnia 2014 r., C-26/13, *Árpád Kásler, Hajnalka Káslerné Rábai* przeciwko *OTP Jelzálogbank Zrt*; z 26 marca 2019 r., C-70/17 i C-179/17, *Abanca Corporación Bancaria SA i Bankia SA*; z 8 września 2022 r., w sprawach połączonych od C-80/21 do C-82/21, *D.B.P. Crédit hypothécaire libellé en devises étrangères* oraz wyrok Sądu Najwyższego z 27 listopada 2019 r., II CSK 483/18). W wyroku z 26 kwietnia 2022 r., II CSKP 550/22 SN podkreślił, że kontrahent konsumenta niczym by nie ryzykował, narzucając nieuczciwe postanowienia umowne, skoro mógłby liczyć na to, że sąd uzupełni umowę przez wprowadzenie uczciwych warunków, które powinny być przez niego zaproponowane od razu.

Kolejną odsłoną odstraszającego, prewencyjnego działania przepisów dyrektywy konsumenckiej jest stwierdzone wyrokiem TSUE z 15 czerwca 2023 r., C-20/21, *Arkadiusz Szczesniak* przeciwko *Bankowi M. S.A.*, okoliczność, że *w kontekście uznania umowy kredytu hipotecznego za nieważną w całości ze względu na to, że nie może ona dalej obowiązywać po usunięciu z niej nieuczciwych warunków, art. 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13 w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich należy interpretować w ten sposób, że: 1) nie stoją one na przeszkodzie wykładni sądowej prawa krajowego, zgodnie z którą konsument ma prawo żądać od instytucji kredytowej rekompensaty wykraczającej poza zwrot miesięcznych rat i kosztów zapłaconych z tytułu wykonania tej umowy oraz poza zapłatę ustawowych odsetek za zwłokę od dnia wezwania do zapłaty, pod warunkiem poszanowania celów dyrektywy 93/13 i zasady proporcjonalności, oraz 2) stoją one na przeszkodzie wykładni sądowej prawa krajowego, zgodnie z którą instytucja kredytowa ma prawo żądać od konsumenta rekompensaty wykraczającej poza zwrot kapitału wypłaconego z tytułu wykonania tej umowy oraz poza zapłatę ustawowych odsetek za zwłokę od dnia wezwania do zapłaty.*

Jedynym wyjątkiem od najczęściej orzekanej w rozpatrywanych przypadkach nieważności umowy ze skutkiem *ex tunc* mogłoby być następcze wyrażenie przez konsumenta świadomej i wolnej zgody na to postanowienie, która przywróciłaby mu skuteczność z mocą wsteczną (zob. np. wyroki SN: z 27 lipca 2021 r., V CSKP 49/21; z 3 lutego 2022 r., II CSKP 415/22; z 14 czerwca 2023 r., II CSKP 1716/22). W wyroku z 3 października 2019 r., C-260/18, *Kamil Dziubak i Justyna Dziubak* TSUE wskazał, że zgoda taka może być wyrażona przez konsumenta w sytuacji, gdy sąd po

zbadaniu sprawy nie znajduje podstaw do utrzymania w mocy umowy, a w ocenie konsumenta orzeczenie jej nieważności pociągnęłoby za sobą niekorzystne dla niego skutki.

Ze względu zaś na to, że zobowiązanie wynikające z umowy kredytu tworzy wieloletni stosunek prawny między stronami, w Sądzie Najwyższym przyjęto zgodne stanowisko, że skuteczne powołanie się na interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c. wymaga wykazania przez powoda, że wyrok wydany w tego rodzaju sprawie wywoła takie konsekwencje prawne w stosunkach między stronami, w wyniku których ich sytuacja prawna zostanie określona jednoznacznie, nie będzie budziła wątpliwości, co spowoduje w konsekwencji, iż zostanie usunięta niepewność co do istnienia określonych praw i obowiązków stron oraz ryzyko ich naruszenia w przyszłości. Rozstrzygnięcie, czy zobowiązanie kredytowe istnieje usunęłoby niejasność, czy na stronach ciąży dalej obowiązki wynikające z umowy kredytu np. spłata rat. Dlatego wątpliwości nie budzi możliwość stosowania powództwa z art. 189 k.p.c. obok lub w miejsce roszczenia majątkowego (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 12 stycznia 2022 r., II CSKP 212/22; z 17 marca 2022 r., II CSKP 474/22; z 19 maja 2022 r., II CSKP 797/22; z 18 maja 2022 r., II CSKP 1030/22).

W sprawach dotyczących kredytów frankowych Sąd Najwyższy wydał również kilka istotnych uchwał. W uchwale z 16 lutego 2021 r., III CZP 11/20, OSNC 2021, nr 6, poz. 40 SN przesądził, że stronie, która w wykonaniu umowy kredytu, dotkniętej nieważnością, spłacała kredyt, przysługuje roszczenie o zwrot spłaconych środków pieniężnych jako świadczenia nienależnego (art. 410 § 1 w związku z art. 405 k.c.) niezależnie od tego, czy i w jakim zakresie jest dłużnikiem banku z tytułu zwrotu nienależnie otrzymanej kwoty kredytu. Na tle tej uchwały pojawiły się wątpliwości związane z możliwością zastrzeżenia przez bank zarzutu zatrzymania. Sąd Najwyższy doprecyzował już jednak, że choć co do zasady skorzystanie z tej instytucji prawnej jest możliwe również w odniesieniu do roszczeń wynikających z kredytów denominowanych lub indeksowanych do waluty obcej, to jednak *jeśli obie wierzytelności istnieją i są jednorodnjajowe (obie strony są zobowiązane do wzajemnego spełnienia świadczeń pieniężnych), to w Kodeksie cywilnym przewidziano dalej idącą instytucję, a mianowicie potrącenie wzajemnych wierzytelności (art. 498 i nast. k.c.). Wówczas nie zastrzega się prawa zatrzymania*

ze względu na możliwość skorzystania z instytucji potrącenia (zob. np. wyrok SN z 17 marca 2022 r., II CSKP 474/22, OSNC-ZD 2022 nr 4, poz. 44).

W powyższym kontekście skarga i podniesione w niej zarzuty zasługiwały na uwzględnienie. Przyjęcie przez Sąd odwoławczy, iż postanowienia umowy kredytu, które przewidują kwotę i walutę kredytu w CHF oraz jednocześnie kwotę i walutę jego uruchomienia w PLN, bez wskazania jasnego i jednoznacznego mechanizmu przeliczeniowego franków szwajcarskich na złote polskie, są dopuszczalne, a także iż wskazane w skardze postanowienia umowne nie stanowią niedozwolonych klauzul umownych i tym samym wiążą strony, było niezasadne. Postanowienia umowne, na które naprowadzają w skardze skarżący – klauzule przeliczeniowe – spełniają bowiem wszystkie wskazywane w dotychczasowym orzecznictwie Sądu Najwyższego przesłanki uzasadniające stwierdzenie ich niedozwolonego charakteru. Ukształtowane postanowienia umowne nie pozwalały m.in. powodom zweryfikować sposobu dokonywania ustaleń pozwanego co do kursów walut i ocenić wysokość ich zobowiązania, co w konsekwencji niewątpliwie naruszało ich interesy jako konsumentów. Nie sposób przyjąć też, iż umowa kredytu zawarta między stronami, winna pozostać ważna.

Z tych przyczyn nie sposób odmówić racji skarżącym, iż orzeczenie Sądu odwoławczego naruszyło art. 65 § 2, 353¹, 385¹ § 1 k.c. w zw. z art. 69 ust. 1 pkt 1 *Prawa bankowego*. Po prawidłowym zbadaniu abuzywności postanowień umownych i wyeliminowaniu klauzul niedozwolonych trudno o przyjęcie poglądu, iż przedmiotowa umowa spełnia wszystkie niezbędne elementy umowy kredytu. Nie wydaje się przy tym konieczne, aby do takich wniosków niezbędne było również przeprowadzenie dowodów, których pominięcie zarzucono w skardze, choć nie sposób odmówić skarżącym racji, iż także z ich treści wynikają istotne argumenty co do kwalifikacji spornej umowy kredytu. W związku zaś z taką konstatacją, usprawiedliwiony okazał się także zarzut naruszenia art. 382 w zw. z art. 378 § 1 k.p.c.

Z tych powodów, Sąd Najwyższy, na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c., uchylił zaskarżone orzeczenie. O kosztach postępowania rozstrzygnął zaś na zasadzie wynikającej z art. 108 § 2 w zw. z art. 398²¹ k.p.c.

Dariusz Pawłyszcz

Mariusz Załucki

Ewa Stefańska

[SOP]

[r.g.]

**UZASADNIENIE
ZDANIA ODREBNEGO**